

Sygn. akt XV Ca 1560/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

Sędzia: SO Agata Szlingiert (spr.)

Sędzia: SR del. Ewa Nerga- Kujawa

Protokolant: st. prot. sąd. Aneta Sawka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 stycznia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko K. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 16 lipca 2013r.

sygn. akt IXC 1069/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.543,66 zł (siedem tysięcy pięćset czterdzieści trzy złote sześćdziesiąt sześć groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 2.494,50 zł od 5 lipca 2012r. do dnia zapłaty

- od kwoty 5.049,16 zł od dnia 7 czerwca 2013r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. koszty procesu stosunkowo rozdziela pomiędzy stronami i w związku z tym:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.831 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu,

b) nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 1.578,58 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

c) nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 3.204,99 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 167,40 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ A. Szlingiert/-/ M. Wysocki/-/ E. Nerga - Kujawa

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. P. kwoty 4500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 3232 zł od dnia 15 lipca 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1269 zł od dnia 19 listopada 2010 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że jego roszczenie znajduje podstawę w szkodzie, jaką poniósł w związku z pełnieniem przez będącego radcą prawnym pozwanego usług na jego rzecz. Sprecyzował, że z w/w radcą prawnym zawarł umowę zlecenia, umocowując go do reprezentowania go w sprawie przeciwko (...) S.A. o nakazanie tej spółce zaniechania naruszeń należących do powoda oraz F. S. prawa własności nieruchomości, przywrócenia stanu zgodnego z prawem przez nakazane ww. spółce usunięcia infrastruktury telekomunikacyjnej z tej nieruchomości i o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Wyjaśnił, że tytułem wynagrodzenia zapłacił pozwanemu kwotę 2400 zł. W dalszej kolejności podał, że pozwany reprezentował powoda w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Wskazał też, że w toku procesu część infrastruktury (za wyjątkiem dwóch kabli) (...) S.A. usunęła dobrowolnie, a Sąd uwzględnił żądanie w zakresie obejmującym nakazanie zaniechania naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem co do tych kabli, jednakże oddalił roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z bezumowne korzystanie w kwocie 33 250 zł, kosztami obciążył przy tym w całości powodów zasądzając od nich na rzecz (...) S.A. kwotę 2400 zł. Powód podniósł, iż proces ten został przegrany z uwagi na oddalenie roszczenia o zapłatę w wyniku ewidentnych błędów pozwanego radcy prawnego reprezentującego. Powód wskazał, że (...) S.A. w ww. postępowaniu kwestionowała: wielkość obszaru nieruchomości, co do którego miało dochodzić do naruszenia prawa własności, fakt, że wszystkie słupy wskazane w pozwie znajdowały się w okresie objętym pozwem na nieruchomości powoda, fakt, że infrastruktura telekomunikacyjna ogranicza korzystanie z nieruchomości oraz wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu. Powód podniósł, że pozwany nie zgłosił wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny geodezji oraz szacowania nieruchomości celem wykazania okoliczności kwestionowanych, pomimo, iż dowód ten był konieczny dla wykazania zasadności roszczenia. J. S., w dalszej kolejności stwierdził, że wyrok Sądu był – przy nieudolności prowadzenia sprawy przez pełnomocnika powoda – prawidłowy. W jego ocenie pełnomocnik reprezentując go nie dołożył należytej staranności, a błąd którego się dopuścił ma charakter oczywisty i ewidentny. Następnie powód wyjaśnił, iż na dochodzoną przez niego kwotę składają się:

- zwrot połowy wynagrodzenia uiszczanego pozwanemu za prowadzenie sprawy,

- zwrot połowy opłaty sądowej (1663 zł/2= 831,50 zł),

- zwrot połowy zasądzonych kosztów procesu (2400 zł/2),

- połowę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu (tj. kwotę 16 625 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2010r.

Powód wskazał, że domaga się połowy kwot, ponieważ w sprawie drugim powodem był F. S., który nie jest stroną niniejszego postępowania. Podał, że w niniejszym pozwie dochodzi jedynie części roszczenia, tj. kwoty 4500 zł , na którą składają się 3231 zł i 1269 zł tytułem części kwoty 19 856 zł.

W piśmie procesowym z dnia 27 listopada 2012 r. stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwany K. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu stwierdził, że to, iż częściowo niekorzystny wyrok się uprawomocnił, jest winą powoda, gdyż zrezygnował

on z możliwości złożenia apelacji. Pozwany wskazał, że powód nie posiada wystarczającej wiedzy prawniczej, aby stwierdzić, że zaskarżenie wyroku Sądu I instancji było niecelowe. Wyjaśnił, że po otrzymaniu rozstrzygnięcia, poinformował telefonicznie powoda o możliwości wniesienia apelacji, przesłankach, na których można ją oprzeć i terminie wniesienia. Wskazał, że w rozmowie tej powód nie podjął decyzji i nie skontaktował się z pozwanym w terminie umożliwiającym wniesienie apelacji. Podniósł, że nie jest dopuszczalne w niniejszym postępowaniu domaganie się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z dziedziny geodezji i szacowania nieruchomości na okoliczność m.in. wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda. W dalszej kolejności podał, że jeżeli powód stoi na stanowisku, że poniósł szkodę na skutek złego prowadzenia sprawy przez pozwanego, to na nim spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności. Jednocześnie wystąpił o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (...) S.A. w (...) S.A., u którego posiada ubezpieczenie OC. Odpis pisma pozwanego wraz z wezwaniem doręczony zostały ww. zakładowi ubezpieczeń zgodnie z zarządzeniem z dnia 3 grudnia 2012 r. Pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. (...) S.A. powiadomiła, iż na obecnym etapie sprawy nie wstępuje do niej w charakterze interwenienta ubocznego.

W piśmie procesowym z dnia 15 maja 2013 r., po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia od pozwanego:

- kwoty 3221, 50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15.07.2012r. do dnia zapłaty,
- kwoty 7987, 50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.11.2010r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy- Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10787,00 (dziesięć tysięcy siedemset osiemdziesiąt siedem, 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami:
 - od kwoty 4068,50 zł od dnia 5 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
 - od kwoty 6718,50 zł od dnia 7 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4225 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
4. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 4783,57 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2011 r. wniesionym do Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu J. S. i F. S. domagali się zobowiązania (...) S.A. do przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zakazania dalszych naruszeń prawa własności działki gruntu nr (...) położonej w W. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w ten sposób, iż ww. spółka miała usunąć z ich działki urządzenia infrastruktury telekomunikacyjnej w postaci trzech słupów ,centraliki oraz okablowania. Nadto zażądali zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2010 r. tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ww. działki gruntu w okresie dziesięciu lat licząc od dnia 19 listopada 2000 r. Wnieśli także o zasądzenie od (...) S.A. 250 zł miesięcznego wynagrodzenia liczonego od dnia 19 listopada 2010 r., do dnia w którym zostaną usunięte urządzenia naruszające prawo własności. Jednocześnie wystąpili o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi (...) S.A., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania. Pozwana przyznała, że na nieruchomości powodów znajdowała się napowietrzna linia telekomunikacyjna o długości 74 m, w skład której wchodziły 3 słupy drewniane i kabel długości

100 m, zasilający słup kablowy, przy czym podała, że w kwietniu 2011r. zdemontowano część ww. infrastruktury, a w dalszym okresie przystąpiono do dalszego demontażu. Jednocześnie pozwana zakwestionowała żądanie pozwu w zakresie odnoszącym się do wysokości wynagrodzenia za korzystanie przez nią z nieruchomości i wpływu linii napowietrznej na możliwości właścicieli korzystania z tej działki gruntu. Podniosła też zarzut zasiedzenia służebności

Wobec faktu, iż (...) S.A. reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika J. S. i F. S. uznali, iż oni również powinni być reprezentowani w sprawie przez radcę prawnego. W konsekwencji zwrócili się do pozwanego radcy prawnego K. P.. Zawarli oni z nim ustną umowę w oparciu, o którą pozwany miał za reprezentowanie ich przed sądem uzyskać wynagrodzenie w kwocie 2400 zł, która ta kwota została uiszczona na jego rzecz. Obaj właściciele nieruchomości sprecyzowali swoje oczekiwania odnośnie żądania pozwu, a także przekazali pełnomocnikowi posiadane przez siebie dokumenty związane ze sprawą.

Pozwany w wykonaniu powierzonego mu zlecenia ustosunkował się do stanowiska (...) S.A. twierdząc, że jego mocodawcy mają prawo domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w wysokości określonej w pozwie. Wskazał, iż zostali oni ograniczeni w korzystaniu ze swojej nieruchomości z uwagi na to, że mogliby wynająć zajętą przez (...) S.A. powierzchnię pod reklamy. Zakwestionował twierdzenia ww. spółki w zakresie odnoszącym się do zarzutu zasiedzenia służebności. Na rozprawie w dniu 21 listopada 2011 r. K. P. wyjaśnił też, że jego mocodawcy domagają się usunięcia pozostałych na ich działce urządzeń telekomunikacyjnych. Na rozprawie tej Sąd zobowiązał pozwanego pełnomocnika do złożenia wszelkich ewentualnych nowych wniosków dowodowych po rygorem ich późniejszego pominięcia w terminie 14 dni od otrzymania pisma pozwanej, które miało zostać złożone po rozprawie.

W piśmie z dnia 4 grudnia 2011 r. (...) S.A. ponownie zakwestionowała podniesione przez jej przeciwników okoliczności, iż jej urządzenia przesyłowe stanowią zakłócenie dla możliwości korzystania z nieruchomości (również w części co do tego jaki obszar objęty jest tym ograniczeniem), a także w zakresie wysokości wynagrodzenia. W kolejnym piśmie z dnia 11 stycznia 2012 r. K. P. ponownie ustosunkował się do stanowiska (...) S.A. W piśmie z dnia 2 lutego 2012 r. pełnomocnik strony powodowej przedłożył dokumenty mające potwierdzić przebieg urządzeń (...) S.A. Zostało ono jednakże zwrócone w oparciu o art. 132 § 2 zd. 3 kpc. W toku postępowania IX C (...) pozwana wystąpiła z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji i szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia obszaru zajętego przez nią na nieruchomości powoda w związku z posadowieniem na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych (...) S.A. oraz wysokości możliwego do uzyskania wynagrodzenia w okresie objętym pozwem. Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r. z uwagi na nieuiszczenie zaliczki przez pozwaną na podstawie art. 130 [4] §5 k.p.c. Sąd pominął zgłoszony we wniosku strony pozwanej dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny geodezji i wyceny nieruchomości. Odpis postanowienia został doręczony K. P. w dniu 6 marca 2012 r. Powodowi nie była znana treść rozstrzygnięcia z dnia 29 marca 2012 r.

K. P. nie stawił się także na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2012 r., o której został prawidłowo powiadomiony w dniu 6 marca 2012 r., przy czym tego dnia w rozmowie z powodem wskazywał mu, iż nie został powiadomiony o terminie rozprawy.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Sąd nakazał (...) S.A. zaniechać naruszania należącego do powodów prawa własności nieruchomości stanowiącej działkę oznaczoną geodezyjnie numerem (...) położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) i nakazał przywrócić stan zgodny z prawem, w ten sposób, że nakazał ww. spółce usunąć z tej nieruchomości znajdujące się na jej terenie okablowanie w postaci kabla telekomunikacyjnego (...) i kabla napowietrzego (...)(...). W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Kosztami postępowania Sąd obciążył właścicieli nieruchomości w całości i z tego tytułu zasądził od nich solidarnie na rzecz (...) S.A. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd ustalił, że J. S. i F. S. od 1985 r. byli właścicielami działki gruntu nr (...) położonej w W. przy ul. (...), która powstała wskutek podziału w drodze wywłaszczenia działki nr (...) na działki nr (...). Sprecyzował, że od dnia 20 marca 2009 r. powodowie przestali być współwłaścicielami działek nr (...). Sąd ustalił też, że na terenie ww. działek blisko ich granicy przy ogrodzeniu wzdłuż ul. (...) znajdowały się urządzenia infrastruktury (...) S.A. w postaci trzech słupów drewnianych na betonowej podbudowie, centralki i okablowania, a powodowie nigdy nie wyrażali zgody na korzystanie przez

(...) S.A. z ich gruntu, zaś spółka ta nie uiszczała na ich rzecz żadnych należności w związku z wykorzystaniem nieruchomości. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono również, że właściciele nieruchomości przez ostatnie kilkanaście lat wykorzystywali ją na cele związane ze swoją działalnością w ten sposób, że dzierżawili ją podmiotom gospodarczym, na części nieruchomości prowadzony był autokomis, na części skup złomu. Sąd wskazał, że w lipcu 2010 r. właściciele nieruchomości wezwali (...) S.A. do zapłaty za korzystanie przez nią z ich gruntu. Ustalił też, że w kwietniu 2011 r. (...) S.A. usunęła pierwszy słup i zdemontowała kabel linii napowietrznej zawieszając go na płocie znajdującym się na nieruchomości, a w grudniu 2011 r. doszło do usunięcia kolejnych dwóch słupów, przy czym an ogrodzeniu nadal pozostawiono będące własnością (...) S.A. kable o długości 85 i 70 m. Jednocześnie wskazując na przesłanki oddalenia powództwa w zakresie obejmującym wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości za 10 lat i na przyszłość Sąd ustalił, że powodowie nie sprostali ciężarowi wykazania w odpowiedni sposób tego roszczenia. Stwierdził przy tym, że miało ono swoje źródło w art. 224 k.c. i 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c.. Sąd podał, że pozwana kwestionowała zarówno wielkość obszaru, co do którego miało dochodzić do naruszenia prawa własności i podnosiła, że powodowie dowolnie określili w tym zakresie obszar 280 m². Przeczyła także temu, żeby wszystkie trzy słupy znajdowały się na nieruchomości powodów w okresie objętym pozwem, a nadto kwestionowała twierdzenie, że infrastruktura techniczna ogranicza korzystanie z gruntu. Sąd skonkludował, że w takiej sytuacji to na powodach ciążył ciężar wykazania powyższych okoliczności, tymczasem oni na poparcie swojego roszczenia przedłożyli jedynie umowy dzierżawy spornego terenu podnosząc, że w oparciu o dochody z tych umów można ustalić, że utracili dochód w wysokości opisanej w pozwie. Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że niezbędnym w niniejszej sprawie dla oceny zasadności żądania zgłoszonego w pozwie było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z dziedziny geodezji oraz szacowania wartości nieruchomości – a to ze względu na kwestionowanie przez pozwaną obszaru zajętego przez (...) S.A. oraz wysokości żądanego wynagrodzenia. Sąd zwrócił uwagę na to, iż strona powodowa nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Sąd wskazał, że wniosek ten został złożony przez pozwaną spółkę, ale został pominięty z uwagi na nieuiszczenie zaliczki, przy czym strona powodowa została powiadomiona o zaistniałej sytuacji i jej przyczynach w ten sposób, iż doręczono jej odpis postanowienia o pominięciu ww. dowodu. Stwierdził, że pomimo tego strona powodowa nie wystąpiła z inicjatywą dowodową w tym zakresie. Konkludując Sąd ustalił, że roszczenie o zapłatę jako niewykazane podlegało oddaleniu. Następnie, z uwagi na to, że powodowie przegrali proces w przeważającej części, to ich Sąd obciążył kosztami procesu.

Zarówno powód jak i jego pełnomocnik obecni byli na ogłoszeniu wyroku w dniu 12 kwietnia 2012 r. Wtedy też w rozmowie z K. P. powód zwrócił się do pozwanego z zapytaniem, czy niewystąpienie z wnioskiem dowodowym o powołanie biegłego nie było błędem. Sugerował też swojemu pełnomocnikowi możliwość złożenia apelacji w oparciu o twierdzenie, iż pełnomocnik nie został prawidłowo powiadomiony o terminie ostatniej rozprawy, na co uzyskał odpowiedź, że takiego argumentu użyć nie można.

W dniu 18 kwietnia 2012 r. powód przejrzał akta poszukując potwierdzenia uzyskanej od pełnomocnika informacji odnoszącej się do przyczyn jego nieobecności na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r., a nadto tego samego dnia wystąpił z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Wniosek o uzasadnienie wyroku złożył również pełnomocnik powoda.

W późniejszym okresie w trakcie rozmowy telefonicznej powód wraz z pozwanym K. P. powrócili do tematu możliwości wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia Sądu I instancji. Powód w trakcie tej rozmowy nie podjął decyzji, co do tego, czy apelację wnosić, czy też tego nie czynić. Ostatecznie pozwany nie wywiódł apelacji do wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r.

W okresie objętym pozwem w sprawie IX C (...) tj. od dnia 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. na nieruchomości powoda i F. S. położonej w W. przy ulicy (...), o pow. 1,4294 ha, oznaczonej geodezyjnie numerem (...) (poprzednie oznaczenie (...)), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) znajdowały się urządzenia telekomunikacyjne. Linia telekomunikacyjna znajdująca się na nieruchomości powoda do 2007 r. w całości obejmowała urządzenia naziemne, natomiast po modernizacji w 2008 r. w części była podziemna, pozostała w części do 10.11.2020 r. jako naziemna.

Działka wchodząca w skład nieruchomości początkowo posiadała oznaczenie geodezyjne nr (...), a następnie została podzielona na działki o nr (...).22, (...)oraz (...), przy czym działka nr (...)została w prawach własności dotychczasowych właścicieli. W związku z tą zmianą część linii naziemnej oraz podziemnej pochodzącej do dnia 20 marca 2009 r. przez przedmiotową nieruchomość, po tej dacie przechodzi przez grunt nie będący własnością powoda.

Obszar nieruchomości opisanej powyżej, z którego korzystanie przez powoda w całym okresie objętym pozwem w sprawie IX C (...)tj. od dnia 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. było ograniczone w związku z posadowieniem na nim infrastruktury telekomunikacyjnej (...) SAw okresie od 19 listopada 2000 do 31 grudnia 2007 r. odpowiadał 336 m², w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 20 marca 2009 r. odpowiadał 247 m² i w okresie od 21 marca 2009 r. do 19 listopada 2010 r. odpowiadał 142 m². Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości opisanej powyżej, należnego powodowi od (...) SAw związku z posadowieniem na niej infrastruktury telekomunikacyjnej za okres objętym pozwem w sprawie IX C (...) tj. od dnia 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. odpowiada kwocie 15 975 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie: akt sprawy IX C (...) zeznań powoda J. S., zeznań pozwanego K. P.oraz opinii biegłego z dziedziny geodezji, kartografii i szacowania wartości nieruchomości J. M.

Oceniając materiał dowodowy Sąd Rejonowy zważył, iż postępowanie dowodowe zostało ograniczone do dowodów przedstawionych przez strony. Sąd ten z urzędu nie był zobowiązany do poszukiwania dowodów, albowiem dopuszczenie dowodu nie wskazanego przez strony może mieć miejsce wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach procesowych, w szczególności związanych z prowadzeniem procesów fikcyjnych, czy też związanych z nieporadnością stron. W konsekwencji dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wskazał, iż oparł się na treści przedłożonych przez strony dokumentów, w tym zawartych w aktach IX C (...) tut. Sądu, ustalając przedmiot tego postępowania, jego tok, w tym odnośnie aktywności pełnomocnika powoda oraz treść zapadłych w ww. sprawie rozstrzygnięć wraz z ich podstawą faktyczną i prawną, w tym odnośnie zaaprobowanych przez Sąd założeń. Tym samym ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, iż oparł się na dowodach z dokumentów w zakresie wynikającym z treści art. 245 k.p.c. oraz art. 244 § 1 k.p.c. Powołane przepisy wskazują, iż dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Z kolei dokument urzędowy, sporządzony w przepisanej formie przez powołany do tego organ stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Wartość dowodowa w/w dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a i Sąd ten nie miał podstaw by czynić to z urzędu. Strony postępowania złożyły do akt co prawda kopie dokumentów, które zostały jednakże poświadczone za zgodność z oryginałami przez ich profesjonalnych pełnomocników – radców prawnych, stosownie do regulacji art. 129 § 2 kpc. Wobec powyższego złożone do akt dokumenty zostały uznane za wartościowy materiał dowodowy i poczyniono w oparciu o nie ustalenia faktyczne tj. Sąd Rejonowy uznał, iż stanowią one wiarygodny dowód pośredni wskazujący na istnienie i treść dowodów właściwych.

Dokonując ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia Sąd I instancji oparł się również na opinii biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości J. M., który sporządził do sprawy opinię m.in. w przedmiocie określenia obszaru gruntu zajętego przez (...) S.A.z uwagi na posadowienie na nieruchomości powodów urządzeń tej spółki, a także możliwego do uzyskania wynagrodzenia z tego tytułu. Biegły sporządził opinię zgodnie ze zleceniem Sądu, odpowiadając na postawione mu pytanie, w tym należy podkreślić, iż biegły był związany treścią zlecenia Sądu, wskazać przy tym, iż ustaleń oparł się na założeniach faktycznych poczynionych przez Sąd w sprawie IX C (...)a odnoszących się m.in., do prawa własności powoda co do nieruchomości, posadowienia na niej w spornym okresie urządzeń (...) S.A., jak też braku tytułu po stronie przedsiębiorstwa telekomunikacyjnego do nieruchomości powoda, a nadto w zakresie obejmującym dokonanie podziału działki w skład której wchodziła uprzednio nieruchomość powoda oraz stopniowej deinstalacji (usuwania słupów) przez (...) S.A.urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy zważył, iż opinia biegłego podlegała ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest szczególna. Dokonując oceny Sąd kontroluje bowiem wnioski i wywody opinii, pod kątem ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska, podstaw opinii (stosowania konkretnych metod badawczych). W ocenie

Sądu I instancji sporządzona w sprawie pisemna opinia biegłego, może posłużyć dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, albowiem zostały wykonane szczegółowo, a zaprezentowane w nich ustalenia poparte zostały wszechstronną analizą, co pozwala uznać te opinie za pełne i kompletne. Logiczność i trafność wywodów biegłego, jak również ich zgodność z zasadami poprawnego wnioskowania wskazują, że autor tych opinii dysponuje rzetelną wiedzą specjalistyczną zarówno w dziedzinie geodezji, jak i szacowania nieruchomości. Sąd Rejonowy przyjął zatem, co do zasady, za podstawę ustaleń wymienione w części ustalającej opinię, w tym w szczególności w zakresie przyjętej przez biegłego metody wyliczenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego użytkowania spornej nieruchomości. W ocenie tego Sądu opinie te nie zawierały bowiem luk i błędów logicznych, bądź rachunkowych i wykonane zostały w sposób fachowy, zgodnie z standardami obowiązującymi biegłych rzeczoznawców majątkowych. Biegły wyjaśnił bowiem zarówno sposób dokonywania obliczeń, jak i przesłanki zastosowania określonej metody wyceny. Opinia ta nie została też zakwestionowana przez żadną ze stron. W ocenie Sądu Rejonowego całkowicie nieuzasadnionym był zarzut pozwanego, jakoby omawiana opinia nie była niemiarodajna i wystarczająca do wykazania, iż powód w toku postępowania IX C (...) uzyskałby odszkodowanie w wysokości określonej opinią. Pozwany twierdził przy tym, iż biegły powołany w sprawie IX C (...) mógł bowiem ustalić inną wysokość odszkodowania. W ocenie tego Sądu powód sprostował ciężarowi dowodu wykazując w drodze omawianej opinii, iż należne mu wynagrodzenie mogło przyjąć wartość wskazaną przez biegłego, a tym samym taka właśnie kwota mogła zostać na jego rzecz zasądzona. Z drugiej zaś strony pozwany nie zaproponował żadnego kontrdowodu na obalenie twierdzeń powoda znajdujących oparcie w tej właśnie opinii biegłego. Tym samym Sąd Rejonowy w pełni podzielił przyjętą przez biegłego metodę wyceny i jej wnioski, uznając za całkowicie bezpodstawne zarzuty strony pozwanej. W konsekwencji sporządzoną przez biegłego opinię należało uznać za przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza, że została one sporządzone zgodnie z postanowieniem Sądu, a biegły udzielił w nich odpowiedzi na postawione mu przez Sąd pytania.

Sąd I instancji stwierdził, że relacje stron były zgodne w części w jakiej odnosiły się one do łączącego ich stosunku prawnego i faktu reprezentowania powoda przez pozwanego w postępowaniu przeciwko (...) S.A. Poza sporem były też kwestie odnoszące się do wynagrodzenia K. P., a także wyników postępowania IX C (...) tut. Sądu. W tym zakresie relacje wyżej wymienionych w pełni korelowały ze sobą a jednocześnie znajdowały oparcie w aktach ww. sprawy.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Powód dochodził od pozwanego zapłaty odszkodowania za szkodę jaką poniósł w związku z pełnieniem przez pozwanego usług na jej rzecz. Jednocześnie jak wynikało z dokumentów załączonych do pozwu powód zawarł z radcą prawnym K. P. umowę, której przedmiotem było reprezentowanie powoda w sprawie IX C (...). Sąd Rejonowy zważył, iż zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. Należyta staranność należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, jak w przypadku ubezpieczonego u pozwanej radcy prawnego, należyta staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Istotne znaczenie odgrywa wówczas założenie posiadania przez zleceniobiorcę odpowiedniej wiedzy, umiejętności, doświadczenia, zdolności przewidywania, znajomości stosunków danego rodzaju, których dotyczy zlecenie. Sąd Rejonowy stwierdził, iż umowa łącząca powoda z radcą prawnym K. P., była umową starannego działania a nie rezultatu. Oznacza to, że już samo dążenie do wykonania zlecenia stanowi realizację umowy. Niemniej przyjmujący zlecenie jest obowiązany do dołożenia najwyższej staranności przy realizacji umowy. Stąd też na pozwanym, jako umocowanym przez powoda do występowania w jej imieniu radcy prawnym, nie ciążył obowiązek skutecznego wyegzekwowania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a tym samym wygrania sprawy jaka zawisła przed tut. Sądem, lecz należytego reprezentowania zdefiniowanych treścią umowy zlecenia interesów powoda, w tym prowadzenia tejże sprawy. Niemniej adwokat i radca prawny odpowiada za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegranej sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należyta staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie powinien ocenić należyta staranność wymaganą od adwokata i radcy przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r. w sprawie V CK 297/04). Istotne jest bowiem jakie skutki wywołało zaniechanie pełnomocnika w sprawie. Samo zaniechanie należy do sfery faktów, natomiast ocena czy i jakie wywołało ono następstwo w stosunkach prawnych łączących strony, podlega rozstrzygnięciu sądu. Kognicja sądu odszkodowawczego w której zarzuca się profesjonalnemu pełnomocnikowi brak należytej staranności musi zatem sięgnąć w kierunku badania, jakie mogłoby zapaść rozstrzygnięcie, gdyby nie zarzucane zaniechania, zaniechania tegoż pełnomocnika. Sąd rozpoznający sprawę o odszkodowanie winien zatem dokonać oceny czy wynik sprawy byłby korzystny dla powoda, gdyby jej pełnomocnik w tamtej sprawie zachował należytą staranność. (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 14.01.2009 r. w sprawie I ACa (...)).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu I instancji należało rozważyć, jaki byłby wynik przegranej przez powoda sprawy o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości, gdyby pełnomocnik powoda w sposób należyty zgodnie z wymogami należytej staranności i to przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności w zakresie profesjonalnej obsługi prawnej, reprezentował interesy powoda, w tym mając na uwadze okoliczność, iż strona pozwana ((...) S.A.) zakwestionowała okoliczności będące podstawą żądania pozwu. Odnosząc się do rzeczony kwestii, wymaga zatem stwierdzić, iż niewątpliwie rację ma powód, iż w istocie w pierwszej kolejności zaniechanie przez radcę prawnego K. P. polegające na niewystąpieniu z inicjatywą dowodową w zakresie, w którym niezbędne było poczynienie ustaleń w oparciu o wiedzę specjalną doprowadziło do ustalenia przez Sąd rozstrzygający, iż powodowie nie sprostali ciężarowi dowodu w wykazaniu wysokości roszczenia obejmującego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Jednocześnie Sąd ten nie miał wątpliwości co do tego, iż (...) S.A. we wskazanym pozwem okresie faktycznie korzystała bez tytułu prawnego z działki powodów, przy czym korzystnie to nie miało jednolitego charakteru na przełomie całego tego okresu. Powyższe doprowadziło do oddalenia przez Sąd Rejonowy zgłoszonego żądania. Radca prawny K. P. pomimo powiadomienia go przez Sąd o pominięciu zgłoszonego przez (...) S.A. dowodu z opinii biegłego (z uwagi na nieuiszczenie zaliczki) zaniechał inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Dodatkowo czyniąc starania celem wykazania powierzchni gruntu zajętej przez pozwaną złożył pismo procesowe, które zostało zwrócone z uwagi na braki formalne tego pisma. Mając na uwadze konieczność założenia posiadania przez zleceniobiorcę odpowiedniej wiedzy, umiejętności, doświadczenia, zdolności przewidywania jak też znajomości stosunków danego rodzaju, których dotyczy zlecenie, powyższa okoliczność stanowi niewątpliwie zaniechanie pełnomocnika, nie przystające do wymogów należytej staranności w reprezentowaniu interesów majątkowych powoda stosownie do wiążącej strony umowy, stanowiąc tym samym jej nienależyte wykonanie legitymujące odpowiedzialność odszkodowawczą w/w w świetle normy art. 471 k.c. Przy czym, w ocenie Sądu Rejonowego, gdyby radca prawny K. P. zachował należytą staranność, to rozważyłby zasadność wystąpienia z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w szczególności wobec faktu, iż jak sam wskazał w niniejszym postępowaniu, iż poczynienie ustaleń co do obszaru nieruchomości wykorzystywanej przez (...) S.A. napotykało na istotne trudności. W konsekwencji zrozumiałym było, iż dla dokonania takich ustaleń należało zasięgnąć wiedzy specjalistycznej. Niewątpliwym w oczach Sądu I instancji jest również, iż pełnomocnik ten winien być świadomym tego, że także poczynienie ustaleń w części obejmującej wysokość wynagrodzenia - w sytuacji gdy pozwana kwestionuje twierdzenia powoda - winno być dokonane w oparciu o wiedzę specjalną i dotyczyć konkretnego obszaru gruntu zajętego przez (...) S.A., nie zaś w oparciu o umowy, które dotyczą innych wycinków działki mogących charakteryzować się zupełnie odmiennymi cechami. Konieczność zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej w ocenie tego Sądu w sytuacji takiej jak omawiana dla profesjonalnego prawnika, świadomego reguł dotyczący rozkładu ciężaru dowodu, winna być oczywista. Zważyć należy, iż staranności po stronie pełnomocnika zabrakło także przy składaniu pisma z dnia 2 lutego 2012 r. pełnomocnik strony powodowej przedłożył dokumenty mające potwierdzić przebieg urzędzeń (...) S.A. Zostało ono jednakże zwrócone z uwagi w oparciu o art. 132 § 2 zd. 3 k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego potwierdzenie w aktach sprawy IX C (...) znalazły również słowa powoda, iż pozwany dopuścił się zaniechania, gdy pomimo prawidłowego powiadomienia o terminie rozprawy w dniu 3 kwietnia 2012 r. na terminie tym się nie stawił, informując jednocześnie powoda o tym, że nie otrzymał zawiadomienia o rozprawie (na marginesie wspomnieć warto, iż tym samym listem pozwany został powiadomiony o treści postanowienia, którym Sąd pominął dowód z biegłego wnioskowany przez (...) S.A.). Powyższe obserwacje odnośnie poczynień pozwanego, w szczególności po wysłuchaniu ustnego uzasadnienia wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r. mogły w sposób uzasadniony przeczyć się do powstania po stronie powoda wątpliwości, co do jakości świadczonych na jego rzecz usług prawnych. Wniosek

taki znajduje potwierdzenie nie tylko w słowach samego powoda, ale i aktach sprawy IX C (...). Stwierdzić bowiem należy, iż po ogłoszeniu rozstrzygnięcia kończącego sprawę, powód udał się do Sądu trzykrotnie celem zapoznania się z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i niezależnie od wniosku swojego pełnomocnika wystąpił o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

Zdaniem Sądu Rejonowego o braku staranności po stronie pełnomocnika świadczy również jego postępowanie w części odnoszącej się do zaskarżenia ww. rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Ma bowiem rację powód twierdząc, iż i w tym wypadku pozwany dopuścił się uchybień. Pozwany tłumaczył wprawdzie, iż wskazał powodowi możliwe podstawy apelacji i oczekiwał na decyzję powoda w tym zakresie. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pozwany będąc radcą prawnym po uzyskaniu pełnomocnictwa powoda uprawniony był do samodzielnego podjęcia decyzji co do wniesienia apelacji oraz mógł ją złożyć w sądzie. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, iż pozwany w niniejszym postępowaniu sformułował zarzut, iż to powód rezygnując z wniesienia apelacji działał na swoją szkodę. Niemniej sam pozwany nie twierdził nawet, aby w konsultacji telefonicznej z powodem wskazywał mu na rzeczywistą zasadność wniesienia apelacji i sugerował mu takie właśnie rozwiązanie, a wręcz przeciwnie – jak wynika z twierdzeń powoda, pozwany po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku nie widział większej celowości skarżenia tego wyroku i nie wskazywał swojemu klientowi na zasadność wniesienia apelacji. W ocenie Sądu w takiej sytuacji trudno oczekiwać od powoda, niedysponującego profesjonalną wiedzą prawniczą, iż będzie dążył do obalenia niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia – nie mając ku temu poparcia ze strony prawnika, któremu zlecił prowadzenie sprawy, narażając się przy tym dodatkowo na ryzyko poniesienia kosztów postępowania odwoławczego. Sąd I instancji wskazał też, iż pozwany – jak słusznie podniósł powód – nie podejmując się wniesienia środka zaskarżenia postąpił wbrew zasadzie wyrażonej w art. 28 punkt 6 Kodeksu etyki radców prawnych zgodnie, z którym radca prawny powinien uzyskać zgodę klienta w miarę możliwości pisemną, na zaniechanie

wniesienia środka zmierzającego do wzruszenia orzeczenia sądowego lub skargi

konstytucyjnej od orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji. Niewątpliwym jest, iż w przedmiotowej sprawie pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby powód udzielił mu zgody na rezygnację z wniesienia środka zaskarżenia, w szczególności, aby zgoda taka mogła zostać udzielona w formie pisemnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji stwierdził, iż gdyby radca prawny K. P. zachował należytą staranność wymaganą od profesjonalnego pełnomocnika w reprezentowaniu interesów majątkowych powoda objętych treścią wiążącą w/w z pełnomocnikiem umowy to złożyłby stosowny wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jak też wykazałby się większą starannością w składaniu pism procesowych (co nie naraziłoby powoda na utratę możliwości powołania załączonych do tych pism dowodów), a dodatkowo poczyniłby starania pozwalające mu na aktywny udział w sprawie poprzez m.in. bieżące monitorowanie przychodzącej do niego korespondencji z Sądu i zapoznawanie się z jej treścią, a także uczestnictwo w rozprawie. Zdaniem tego Sądu przy założeniu podjęcia przez radcę prawnego wynikających z miernika należytej staranności czynności powód niewątpliwie uzyskałaby w sprawie IX C 366/11, korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, w zakresie żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, za okres od dnia 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. Utrata przedmiotowego roszczenia stanowi zatem szkodę po stronie powoda, co do kompensacji której w oparciu o normę art. 471 k.c., zobowiązany jest pozwany.

Sąd Rejonowy zważył, iż dokonując ustaleń w zakresie poniesionej przez powoda szkody, oparł się m.in. na opinii biegłego sądowego J. M., który ustalił wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. włącznie, z uwzględnieniem okoliczności, iż w okresie tym zmianie ulegał obszar zajmowany przez przedsiębiorstwo telekomunikacyjne, a także ilość urządzeń przesyłowych posadowionych na niej. Na potrzeby niniejszego rozstrzygnięcia Sąd musiał zatem ustalić, jaki byłby wynik sprawy IX C (...), gdyby przeprowadzono w niniejszej sprawie na wniosek pełnomocnika powoda dowód z opinii biegłego geodety i rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. I tak w ocenie Sądu Rejonowego złożona do sprawy opinia ww. biegłego takowe wymogi w całej rozciągłości spełnia, obrazując tym samym wysokość poniesionej przez powoda szkody, a jednocześnie pozwalając na stwierdzenie, iż wbrew argumentacji pozwanego, możliwe było określenie obszaru nieruchomości powoda zajętego

przez urzędzenia przesyłowe (...) S.A. w poszczególnych okresach. Nadto ustalając wysokość poniesionej przez powoda szkody Sąd ten miał również na uwadze ustalenia poczynione w sprawie IX C (...), które legły u podstaw zapadłego w niej rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do okresów, w których na nieruchomości powoda znajdowały się urzędzenia (...) S.A. oraz ilości tych urzędzeń. Biegły posiłkował się przy tym zgromadzonym w aktach ww. sprawy materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że w toku sprawy sądowej, prowadzonej przez radcę prawnego z zachowaniem wymogów należytej staranności powód oraz F. S. uzyskaliby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w zakresie zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości. Opierając się zatem na wnioskach opinii biegłego Sąd ten ustalił pełną wysokość przedmiotowego wynagrodzenia za okres od 19 listopada 2000 r. do dnia 19 listopada 2010 r. na łącznym poziomie 15 975 zł. Przy czym z tak ustalonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, powód stosownie do swego udziału w prawie własności nieruchomości, wynoszącego 1/2 części, uzyskaliby kwotę 7987,50 zł (15 975 zł : 2). Nadto Sąd Rejonowy wskazał, iż na żądanie odszkodowawcze zgłoszone przez powoda złożyły się także kwoty 1200 zł tytułem zwrotu połowy uiszczonego pozwanemu wynagrodzenia (2400 zł/2), 399, 50 zł tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej należnej od wysokości roszczenia określonego na podstawie opinii biegłego (799 zł/2) oraz zwrotu połowy zasądzonych w postępowaniu IX C (...) kosztów procesu (2400 zł/2). Sąd I instancji uznał, iż pomiędzy szkodą, którą poniósł powód w związku z koniecznością uiszczenia ww. należności a zarzuconym pozwanemu zaniedbaniem istnieje adekwatny związek przyczynowy. Niewątpliwie jest bowiem, iż gdyby powództwo w sprawie IX C (...) zostało uwzględnione w części obejmującej wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości 15 975 zł, wydatki obejmujące opłatę od pozwu co do tej części roszczenia (tj. 799 zł jako 5% od 15 975 zł), połowę kosztów wynagrodzenia pozwanego (1200 zł) oraz połowę kosztów, do zwrotu których zobowiązany został powód na rzecz (...) S.A. (1200 zł) obciążałyby stronę przeciwną, to jest (...) S.A. zgodnie z regułą wyrażoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. W konsekwencji zasądzeniu na rzecz powoda podległa łącznie kwota 10787 zł (7987,50 zł + 1200 zł + 399, 50 zł + 1200 zł) – punkt 1 wyroku.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest natomiast adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, w postaci opłaty od pozwu powyżej 799 zł którą poniósł powód w sprawie IX C (...), a zarzuconym pozwanemu zaniedbaniem. Wartość przedmiotu sporu określona przez pozwanego występującego na etapie wnoszenia pozwu bez fachowego pełnomocnika okazała się być w świetle przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów zawyżona. W związku z powyższym Sąd ten w tym zakresie co do kwoty 431,5 powództwo oddalił.

O roszczeniu odsetkowym Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przedmiotowej sprawie o żądaniu powoda pozwany dowiedział w odniesieniu do objętej pozwem kwoty 4.068, 50 zł (obejmującej część uznanej szkody związanej z kosztami procesu w sprawie IX C (...)) i części wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości) z chwilą doręczenia mu wezwania z dnia 18.06.2012r. W wezwaniu tym powód wyznaczył pozwanemu 14- dniowy termin spełnienia żądania, a tym od dnia 4 lipca 2012r. pozostawał on w opóźnieniu – co uzasadniało orzeczenie odsetek od dnia 5 lipca 2012 r. W pozostałej części o żądaniu pozwany zyskał informację wraz z doręczeniem mu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (6 czerwca 2013 r.), a od dnia następnego pozostawał w zwłoce, stąd też o odsetkach co do kwoty 6718, 50 zł orzec należało od dnia 7 czerwca 2013 r.

W części dotyczących odsetek od kwoty (...),5 za okres od dnia 19 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako niezasadne. W przekonaniu Sądu niezapłacone odsetki za opóźnienie w wypłacie przez (...) SA wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z gruntu stanowi element szkody poniesionej przez pozwanego, która po jej określeniu może być przedmiotem żądania jej naprawienia. Nie jest natomiast uzasadnione domaganie się od pozwanego (co jednoznacznie wynika z pozwu oraz pisma rozszerzającego powództwo) odsetek za opóźnienie w zapłacie wyliczonego przez biegłego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu od dnia 19 listopada 2010 r. albowiem jak to zostało wskazane powyżej pozwany w zwłokę co do zapłaty dochodzonej sumy popadł dopiero po wezwaniu go do naprawienia szkody pismem z dnia 18 czerwca 2012 r. oraz pismem z dnia 15 maja 2013 r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z 98 k.p.c. i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Pozwany przegrał sprawę w przeważającej mierze, stąd też zasadnym było obciążenie go kosztami postępowania w całości. Na koszty poniesione przez powoda w łącznej kwocie 4225 zł złożyły się: opłata od pozwu: 225 zł, oraz 4000 zł zaliczka na biegłego. Sąd Rejonowy wskazał, iż rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4 wyroku znajduje postawę prawną w treści art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. i art. 98 k.p.c. Na zasadzoną na rzecz Skarbu Państwa kwotę składają się nie uiszczone koszty sądowe tj. wydatki na koszt związany ze sporządzeniem pisemnej opinii w kwocie 4447,57 zł i 336 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie art. 6 k.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na koszt pozwanego w celu określenia kwoty, jakiej domaga się powód od pozwanego,
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych oraz oparcie rozstrzygnięcia na faktach niezgodnych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia sądowi I instancji wraz z zasądzeniem kosztów postępowania na rzecz pozwanego, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Wodpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w części zasadna.

Jak wynika z zarzutów apelacyjnych oraz uzasadnienia apelacji, została ona oparta na twierdzeniu, że powód nie udowodnił swego roszczenia, gdyż nieuzasadniony był pogląd Sądu Rejonowego, że „opinia byłaby taka sama, gdyby sporządzona została w tamtym postępowaniu” jak również powołał się na to, że to powód zaniechał wniesienia apelacji.

Skarżący nie powoływał się natomiast na jakiegokolwiek inne okoliczności, które jego zdaniem uzasadniałyby oddalenie powództwa w sprawie przeciwko (...) S.A. niezależnie od braku udowodnienia wysokości roszczenia, stąd w swych rozważaniach Sąd Okręgowy te kwestie pominął, jako nie objęte treścią apelacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii zaniechania wniesienia apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego, celowe w tym zakresie jest rozważenie, co miałyby być jej podstawą. W obecnie rozpatrywanej apelacji tego wprost nie wyartykułowano, natomiast – z uwagi na odesłanie do punktu 1. pisma pozwanego z dnia 14 czerwca 2013r. – należy przyjąć, że skarżący (jako pełnomocnik powoda w sprawie IXC (...)) oparłby ją na twierdzeniu, że wysokość żądanej kwoty została udowodniona na podstawie dowodów zgromadzonych w sprawie, które pozwoliłyby na określenie nie tylko hipotetycznej, ale rzeczywistej szkody poniesionej na skutek braku możliwości dysponowania na cele reklamowe częścią swojego gruntu (k. 136). To samo zresztą wynika z zeznań pozwanego (k. 51).

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja w takim kształcie nie byłaby uwzględniona, zaś ewentualne podjęcie przez powoda decyzji o jej niewniesieniu było decyzją racjonalną.

Z akt sprawy IXC (...) wynika, że powód domagał się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu za okres 10 lat wstecz, a jego żądanie było rozpatrywane przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 224 w zw. z art. 225 w zw. z art. 230 i 352§2 k.c., czego pozwany nie kwestionował w niniejszym postępowaniu. W piśmie z dnia 18.11.2011r. (k. 93 akt IXC (...)) pozwany (działając z imienia powodów) zaprzeczył stanowisku pozwanego co do jego dobrej wiary, wskazując, że jest posiadaczem w złej wierze, co potwierdza tezę, że przedmiotem omawianej sprawy było

żądanie roszczeń uzupełniających (art. 224 i nast. k.c.), zresztą łącznie z roszczeniem negatoryjnym (art. 222§2 k.c.). W kwestii wysokości należnego wynagrodzenia w doktrynie trafnie się podnosi, że właściwą będzie kwota „którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie” (zob. S. Rudnicki, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga druga, Własność i inne prawa rzeczowe, Warszawa 2007r., s. 317).

Tymczasem - jak wynika ze stanowiska skarżącego- dowodami w postaci zawartych umów najmu na cele reklamowe zamierzał on wykazywać rzeczywiście (a nie hipotetycznie) poniesioną szkodę podczas, gdy przedmiotem żądania w tamtej sprawie nie było odszkodowanie. Ponadto wykazywanie tymi dowodami żądania wysokości wynagrodzenia odpowiadającego temu, co posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie, nie odniosłoby spodziewanego rezultatu w postaci uwzględnienia apelacji. Nie sposób też nie zauważyć, że pozwany w sprawie IXC (...)twierdził, że z uwagi na to, że linia napowietrzna biegnie na wysokości 5m, nie było przeszkód do ustawienia reklam, jak również zarzucił, że powodowie przedłożyli umowy najmu z lat 2010-2011, a nie z okresu, za jaki domagają się wynagrodzenia (k. 71 akt IXC (...)). Tym bardziej nie sposób założyć, że pozwany (jako pełnomocnik powoda) mógłby skutecznie w apelacji zarzucić Sądowi Rejonowemu, że nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego z urzędu, skoro powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika (art. 232 zd. 1 k.p.c.). Reasumując, niezależnie od tego, kto podjął decyzję o niewniesieniu apelacji, w świetle powyższego należało założyć, że nie odniosłaby ona spodziewanego przez pozwanego rezultatu w postaci uwzględnienia powództwa.

Co do zasady zatem, zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji słusznie uznał, że wysokość szkody, jaką poniósł powód winna być ustalona przy pomocy dowodu z opinii biegłego. Do skutecznego zakwestionowania tego dowodu nie było wystarczające wskazanie, że nie wiadomo jaka byłaby opinia w tamtej sprawie, albowiem tego- w związku z brakiem złożenia wniosku dowodowego przez fachowego pełnomocnika - nie dowiemy się nigdy. Natomiast skarżący nie podniósł żadnych zarzutów odnoszących się do wskazanej opinii: ani co do przyjętej powierzchni gruntu ani zastosowanej przez biegłego metody oszacowania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, które podważałyby jej moc dowodową.

W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (tak: uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 Sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, publ. OSNC 2008/6/55, której na mocy art. 61 § 1 i 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym [Dz. U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zm.], nadano moc zasady prawnej).

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W przypadku roszczenia opartego na art. 471 k.c. muszą zaistnieć trzy przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, określone w tym przepisie. Przesłanki te, co należy podkreślić, wystąpić muszą łącznie:

- a) niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania),
- b) fakt poniesienia szkody,
- c) związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. dłużnik ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego działania i zaniechania. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nietrafnie uznał, że w toku sprawy sądowej prowadzonej przez radcę prawnego z zachowaniem wymogów należytej staranności powód oraz F. S.uzyskaliby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie w zakresie zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości za okres od 19.11.2000r. do 19.11.2010 r. w łącznej kwocie 15.975 zł i to z dwóch powodów. Przede wszystkim dlatego, że w sprawie przeciwko (...) S.A.powodowie nie wnosili o waloryzację wynagrodzenia, a zatem nie byłoby podstaw do jej dokonania

(art. 321§1 k.p.c.). Po wtóre, wyrok w sprawie IXC (...)zapadł w kwietniu 2012 r., podczas gdy waloryzacja dokonana przez biegłego obejmuje zarówno 2012 jak i 2013 rok. Reasumując, z przyczyn wskazanych wyżej nie było podstaw do waloryzowania świadczenia, jak uczynił to biegły w swej opinii (bez zlecenia Sądu) w oparciu o wskaźnik cen towarów i usług. Uzasadnione było zatem przyjęcie, że gdyby w poprzedniej sprawie sporządzona była opinia w przedmiocie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, powodowie uzyskaliby je w łącznej kwocie 12.636,33 zł (s. 40 i 41 opinii biegłego), a zatem na powoda przypadłaby kwota 6.318, 16 zł.

Należy nadto wskazać, że co do zasady wynagrodzenie, o którym mowa w art. 224 § 2 k.c. winno być ustalane w wysokości wynikającej z cen (wysokości czynszu dzierżawnego) obowiązujących w poszczególnych okresach przyjętych do rozliczenia. Może natomiast podlegać waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., w razie ziszczenia się warunku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 7.08.2013r., IACa (...)). Zaistnienie takich warunków w ogóle nie było natomiast rozważane w sprawie IXC (...), wobec braku żądania wynagrodzenia w zwaloryzowanej wysokości.

Odnosząc się do odszkodowania w zakresie kosztów procesu poniesionych w sprawie IXC (...) należy w pierwszym rzędzie wskazać, że zgodnie z art. 746§1 k.c., dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Z akt sprawy nie wynika, by powód wypowiedział pozwanemu łączącą ich umowę, stąd – co do zasady - nie było podstaw do uznania, że zobowiązany byłby do zwrotu choćby części umówionego wynagrodzenia. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że w omawianej sprawie należało rozważyć, jaki byłby wynik przegranej przez powoda sprawy o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości, gdyby pełnomocnik powoda prowadził ją w sposób należyty zgodnie z wymogami należytej staranności.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu, że powodowie w sprawie IXC (...) wygraliby proces co do kwoty 12.636,33 zł, Sąd Rejonowy orzekłby o kosztach na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powodowie zatem, gdyby ich pełnomocnik działał z należyłą starannością, żądając 33.000 zł (roszczenie w tej wysokości określili sami powodowie bez udziału pełnomocnika) wygraliby proces wygraliby w 38 %, a zatem ponosiliby 62% kosztów. Łączne koszty wyniosły 6.450 zł (wynagrodzenie pełnomocnika każdej ze stron po 2400 zł oraz opłata sądowa uiszczona przez powodów w kwocie 1.650 zł), a zatem powodów obciążałaby kwota 3.999 zł. Koszty zatem, jakie powodowie uzyskaliby od pozwanego w ramach zwrotu kosztów procesu to 51 zł, czyli na rzecz każdego z powodów przypadłaby kwota 25,50 zł. Ostatecznie zatem, nawet jeśli pozwany prowadziłby proces z należyłą starannością, powód poniósłby koszty 1.200 zł z tytułu zastępstwa procesowego swego pełnomocnika, kwotę 825 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, a otrzymałby zwrot kwoty 25,50 zł. Ostatecznie poniósłby koszty w kwocie 1.999, 50 zł (2.025 zł – 25,50 zł).

Na skutek niedochowania należytej staranności w prowadzeniu procesu w imieniu powodów, powód z tytułu zastępstwa procesowego swego pełnomocnika i zastępstwa procesowego przeciwnika poniósł koszt w wysokości 2.400 zł oraz 825 zł z tytułu połowy opłaty sądowej od pozwu, czyli łącznie 3.225 zł. Szkada poniesiona przez powoda wyraża się zatem różnicą wskazanych kwot i w związku z tym należy przyjąć, że z tego tytułu wyniosła 1.225, 50 zł (3.225 zł – 1.999,50 zł).

Ostatecznie zatem, należne powodowi odszkodowanie należało oszacować na kwotę 7.543,66 zł (6.318,16 zł +1.225,50 zł).

O odsetkach ustawowych, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą wskazaną przez Sąd I instancji, albowiem z uwagi na to, że powód nie wnosił apelacji, nie było podstaw do dokonania korekty w tym zakresie (art. 384 k.p.c.).

Od odszkodowania odnoszącego się do kosztów procesu w sprawie IXC (...) 1.225,50 zł i żądanego w pozwie odszkodowania 1.269 zł odnoszącego się do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, łącznie 2.494,50 zł należne były odsetki ustawowe od 5 lipca 2012r., a od pozostałej kwoty tj. 5.049,16 zł (7.543,66 – 2.494,50 zł), od dnia 7 czerwca 2013r.

Zmiana zaskarżonego wyroku skutkowałą także zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji, o których należało orzec na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdziału kosztów. Z uwagi na to, że powód żądał w niniejszym procesie kwoty 11.209 zł, Sąd Okręgowy uznał, że powód wygrał proces w 67 %, więc obowiązany jest do poniesienia 33 % kosztów.

W niniejszym postępowaniu powód poniósł koszty w łącznej kwocie 4.225 zł (225 zł opłata od pozwu oraz 4.000 zł z tytułu zaliczki na biegłego), z czego pozwany winien mu zwrócić 67 % tej kwoty, czyli 2.831 zł.

Ponadto – na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 130³§2 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – należało obciążyć strony nieuiszczonymi kosztami sądowymi, tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa. Łącznie wyniosły one 4.783,57 zł (4.447,57 zł brakująca zaliczka na poczet opinii biegłego oraz 336 zł z tytułu opłaty od rozszerzonego powództwa). Z uwagi na to, że powód przegrał proces w 33% obciążała go kwota 1.578,58 zł, zaś pozwanego 3.204,99 zł.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w punkcie I. wyroku, oddalając apelację pozwanego- na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie jako niezasadną – punkt II.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. W postępowaniu apelacyjnym pozwany wygrał w 31% (przy wartości przedmiotu zaskarżenia 10.787 zł), a zatem powód winien mu zwrócić tę część opłaty od apelacji, czyli 167,40 zł (31 % z 540 zł). Powyższe skutkowało rozstrzygnięciem jak w punkcie III. sentencji.

/-/ A. Szlingiert/-/ M. Wysocki/-/ E. Nerga – Kujawa